



Dodatek dla najmłodszych
nr 3/2017

Smartfony

Spotkałem niedawno moich przyjaciół Anastazję i Radka, którzy również poszli do szóstej klasy. Poznałem ich dwa lata temu na konwencji w Mukaczewie i od razu się zaprzyjaźniliśmy. Chodziliśmy razem na szkółki, w tym czasie jak rodzice słuchali wykładów. Bawiliśmy się na podwórku, śmialiśmy się, bardzo się polubiliśmy. Świetnie spędzaliśmy razem czas.

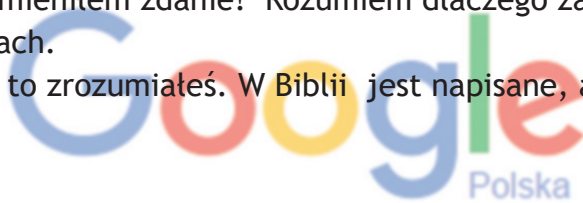
Minęły dwa lata. I wreszcie długo oczekiwane spotkanie ponownie na konwencji w Mukaczewie! Anastazja i Radek wyszli z samochodu. Radośnie do nich pobiegłem. Ubrani byli bardzo ładnie, w rękach mieli smartfony, coś w nich szukali, a mnie... nawet nie zauważyli. Widziałem, że ich rodzice zwracali im uwagę, ale dzieci schowały tylko na chwilę urządzenia. Tylko czekali, aż rodzice odwrócą wzrok i znowu wpatrywali się w te duże świecące ekrany.

Konwencja zbliżała się do końca, wszyscy pożegnali się ze sobą, a ja przede wszystkim z moimi nowymi przyjaciółmi. Wsiadliśmy całą rodziną do auta. Przez okno zobaczyłem samochód, który przejeżdżał obok nas, siedzieli w nim Anastazja i Radek trzymając nadal swoje elektroniczne urządzenia. Szkoda mi się ich zrobiło. – Zapytałem mamę – Czy Panu Bogu jest przyjemnie, jak Anastazja i Radek tracą swój czas?

– Oczywiście, że Panu Bogu jest przykro z tego powodu. – powiedziała mama.

– Dlaczego jest im przyjemniej spędzać czas ze smartfonami, niż ze swoimi rówieśnikami? Przecież tak się lubiliśmy! Czy oni mogli o mnie zapomnieć? To jest niemożliwe! Pamiętasz mamó, jak bardzo chciałem dostać na urodziny telefon komórkowy? Jednak teraz zmieniłem zdanie! Rozumiem dlaczego zakazywaliście mi grać na waszych telefonach.

– Tak, synku, cieszę się, że to zrozumiałeś. W Biblii jest napisane, aby uczyć się na czyichś błędach.



Szukaj w Google

Szczęśliwy traf

Wywiad

Na pytania odpowiadali
Kacper, Natan,
Michał i Piotrek.

Ciocia: Jak zachować się na konwencji?

Natan (8 lat): Trzeba być cicho, słuchać, bez telefonu, chyba, że coś potrzebujemy, tak jak tata czasami szuka w telefonie odpowiedzi na pytanie.

Kacper (10 lat): Słuchać i chodzić na szkółki.

Piotrek (7 lat): Trzeba być grzecznym, słuchać na szkółkach, nie rozmawiać na wykładach.

Michał (10 lat): Być uprzejmym dla innych i nie spóźniać się na wykłady.

Ciocia: Jak dbać o przyjaźnie?

Natan (8 lat): Warto poprosić rodziców, aby odwiedzili z nami przyjaciół.

Kacper (10 lat): Starać się częściej spotykać z przyjaciółmi, napisać sms-a lub wiadomość na WhatsApp.

Piotrek (7 lat): Bawić się razem, pomagać sobie nawzajem np.: w odrabianiu lekcji, dzielić się z innymi dziećmi słodyczami i zabawkami.

Michał (10 lat): Spędzać ze sobą dużo czasu.

Ciocia: Dlaczego Radek i Anastazja "uciekli" w smartfonowy świat?

Natan (8 lat): „Wciągnął” ich świat gier i Internetu.

Piotrek (7 lat): Ponieważ wolą grać w różne gry, niż spędzać czas z kolegami.

Michał (10 lat): Bo są uzależnieni od smartfona. Gry są kolorowe i „wciągają”.

Ciocia: Czy smartfon może nam pomóc w rozwijaniu znajomości?

Natan (8 lat): Trochę tak, ponieważ można z kimś pisać lub dzwonić do niego.

Kacper (10 lat): Czasami może nam pomóc, ponieważ można do kogoś napisać lub zadzwonić.

Michał (10 lat): Tak, bo ułatwia komunikację. Można np.: używać Skypa i wtedy nie tylko się rozmawia, ale można się też zobaczyć.

Ciocia: Czy rezygnacja ze smartfona jest dobrym pomysłem?

Natan (8 lat): Posiadając smartfon powinniśmy nauczyć się lepiej go wykorzystywać np.: czytać Biblię z niego.

Michał (10 lat): Rezygnacja nie zawsze jest dobra, bo wtedy nie można do nikogo zadzwonić i np.: wezwać pomoc, kiedy jest to potrzebne.





Ciocia: Dlaczego łatwiej kolegować się ze smartfonem niż z człowiekiem?

Natan (8 lat): Ze smartfonem nie trzeba się kolegować, wystarczy wziąć go do ręki i już jest przy tobie. Człowiekowi nie wystarczy podać rękę, trzeba więcej rzeczy robić, aby ktoś był dla ciebie kolegą.

Kacper (10 lat): Mnie się lepiej koleguje z człowiekiem bo można z nim porozmawiać.

Piotrek (7 lat): Smartfon zawsze robi to, co ja chcę, a kolega nie zawsze :-).

Michał (10 lat): Ze smartfonem nie można się pokłócić.



Ciocia: Dlaczego przyjaźnie z kolegą/koleżanką są trudniejsze niż znajomości wirtualne?

Natan (8 lat): Przyjaźń z koleżanką lub z kolegą jest trudniejsza, ponieważ trzeba wiele robić, aby tę przyjaźń mieć. Lepiej mieć prawdziwych kolegów niż wirtualnych, bo można się spotkać z nimi, a w Internecie nie.

Kacper (10 lat): Dla mnie przyjaźnie z kolegą są łatwiejsze niż ze smartfonem, bo można się z nim bawić i śmiać.

Piotrek (7 lat): Ja również wolę spotykać się z kolegami, niż tylko rozmawiać z nimi przez telefon. Przez telefon nie można się z nikim bawić, grać w piłkę. Nie można nikogo przytulić.

Michał (10 lat): Jeśli spędza się ze sobą dużo czasu, to łatwiej jest o kłótnie i wtedy wszystkim jest przykro.

Podsumowanie

Smartfon, jak większość innych przedmiotów może pomagać lub szkodzić. Możesz zadzwonić do mamy i powiedzieć, że bezpiecznie dotarłeś/dotarłaś do domu. Możesz wezwać pomoc, jeśli jest to potrzebne. Ale możesz też zagubić się w wirtualnym świecie. Zapomnieć o realnym życiu, przyjaciółach i Bogu.

Bądź „**smart**”*, używając smartfona!

**Smart - słowo w języku polskim znaczy „mądry”, „rozsądny”*



Dawid dzieckiem światłości

Gdy Dawida obwołano królem w Hebronie nad plemieniem Judy, pobłogosławił mieszkańców Jebesz, którzy pochowali Saula. Nie wynosił się ponad poprzedniego władcę, ale okazał mu należytą cześć, opłakując jego bohaterskie czyny. Potrafił uczciwie ocenić byłego wroga i był człowiekiem przepętnionym **prawdą**. Sytuacja zaczęła się komplikować, gdy Abner (dowódca Saula) obwołał Iszboszeta (syna Saula) królem Izraela. Jak możesz się domyślać, ten czyn nie mógł zostać niezauważony przez Joba (dowódcę wojsk Dawida). Rozgorzała zacięta walka, w której szala zwycięstwa przechylała się na stronę wojsk Dawida. Niestety, zginął w nich brat Joaba, szybkonogi jak gazela Asael. Dowódcy zaniechali dalszej bratobójczej walki.

Abner postanowił w końcu pojednać się z Dawidem. Młody król przepętniony **dobrocią** urządził dla niego ucztę i na znak **zgody** zawarł z nim przymierze. Jednak Joab nie był w stanie wybaczyć Abnerowi zabójstwa Asaela. Bez wiedzy króla, podstępnie zbliżył się do Abnera przy bramie i zabił go, wykorzystując jego zaufanie. Rozpacz Dawida i złość na Joaba była tak ogromna, że przeklął całą jego rodzinę. Potem wezwał lud, zanucił pieśń żałobną, zapłakał nad grobem dzielnego wojownika i na znak żałoby nie jadł nic przez cały dzień.

Dzięki mądrej, pokojowej i **sprawiedliwej** postawie Dawid zdobył uznanie w Izraelu i w wieku trzydziestu lat został obwołany królem całego narodu. Dawid nie szukał odwetu ani zemsty, oceniając swoich wrogów brał pod uwagę nie tylko ich złe strony, ale także dobre, a przede wszystkim, był wierny Bożym zasadom. Był dzieckiem światłości.

Werset zapisany w Liście do Efezjan 5:8,9 mówi: „(...) postępujcie jako dzieci światłości, bo owocem światłości jest wszelka **dobroć, sprawiedliwość i prawda**.”

Po prawej stronie znajdują się komiksy przedstawiające trzy różne wydarzenia. Połącz je z cechami dziecka światłości.

Poniżej znajdują się komiksy przedstawiające trzy różne wydarzenia. Połącz je z cechami dziecka światłości.



Prawda
uczciwość
w ocenianiu kogoś



Sprawiedliwość
wierność Bożym zasadom



Dobroć
gotowość do zgody



A czy Ty jesteś
dzieckiem
światłości?

Galeria

Oto część Waszych prac, które przedstawiają Miśkę i Mietka. Zostały wkomponowane w prawdziwe zdjęcia z Izraela. Już w wakacyjnym numerze ukażą się kolejne prace. Czy chcesz również trafić do naszej galerii?

Nikodem Kupski;
Miśka i Mietek w okolicach
Morza Martwego.



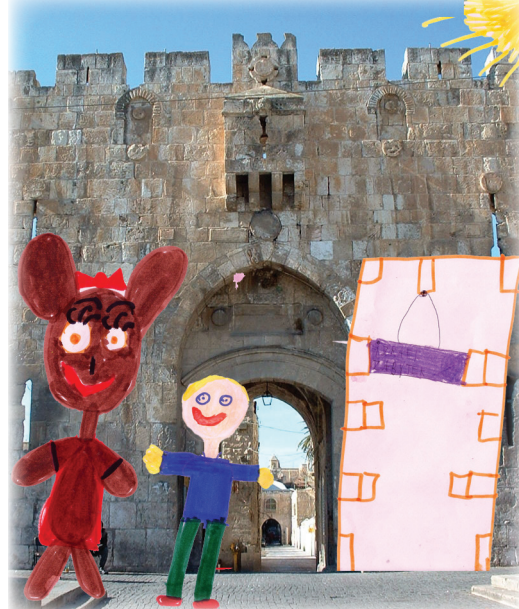
Daniel Bywalec; Miśka i Mietek zwiedzają ruiny synagogi w Kafarnaum.



Marta Bywalec; Miśka i Mietek
podziwiają akwedukt w okolicy
Cezarei Nadmorskiej.



Paweł Bywalec; Miśka i Mietek
w Tyberiadzie.



Sara Górską; Miśka i Mietek w Jerozolimie pod Bramą Lwów.

Marta Bywalec; Miśka i Mietek podczas przejażdżki ulicami Jerozolimy.



Samuel Górski; Miśka i Mietek przyjechali do Korożain zwiedzić ruiny miasta.



Natalia Kupka; Miśka i Mietek w podróży przez kamienistą pustynię.

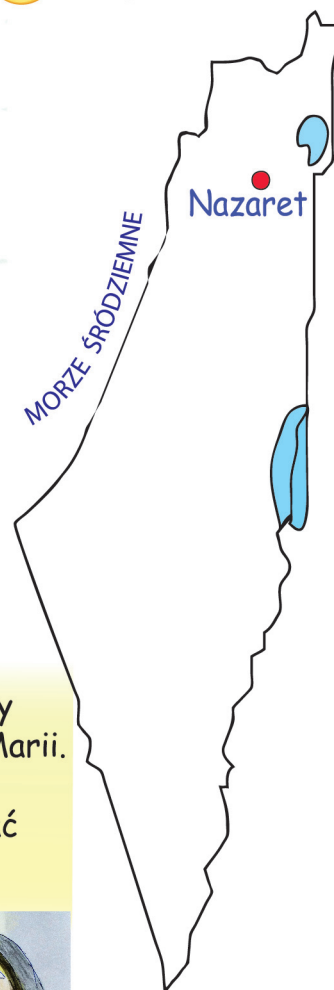




Pan Jezus urodził się w Betlejem, ale wychował się w Nazarecie. Gdy miał 12 lat, podczas Święta Paschy, zadawał pytania nauczycielom w świątyni w Jerozolimie. Wszyscy byli zaskoczeni Jego mądrością i bystrością. Jednak Maria i Józef bardzo martwili się o niego, bo myśląc, że idzie ze znajomymi, przeszli już pieszo cały dzień z powrotem do Nazaretu. Znaleźli go po trzech dniach w świątyni, dyskutującego z uczonymi.



Mapa Izraela



Maria z Józefem po narodzeniu się Pana Jezusa uciekli z Betlejem do Egiptu przed królem Herodem. Potem wrócili do Izraela do miasta Nazaret.



Anioł Gabriel został posłany do Nazaretu w Galilei do Marii. Powiedział jej, że będzie miała Syna, któremu ma dać na imię Jezus. Jezus to Syn Boży.



Pan Jezus nauczał w synagodze w Nazarecie, Jednak ludziom nie podobało się to, co do nich mówił. Chcieli go strącić z góry, ale Pan Jezus uszedł tłumowi.



Ilustracje przygotowała Martusia B.

Nazaret



Źródło: Wikipedia

W dzisiejszych czasach Nazaret jest miastem zamieszkałym przez ludność arabską. Jednak poprzez to, że dorastał w nim Pan Jezus, powstało tu wiele kościołów chrześcijańskich. Nazaret położony jest w Galilei, 25 kilometrów od Jeziora Galilejskiego. Znajduje się w nim wiele zabytków i muzeów, między innymi Wieś Nazaret, w której można zobaczyć rekonstrukcje domów z czasów Pana Jezusa.

UWAGA! Przypominamy o konkursie.

Jak wyobrażasz sobie Miśkę i Mietka? Narysuj ich i prześlij do końca lipca 2017 roku na adres: miskaimietek@gmail.com Na Wasze prace czekają nagrody.

Dzień Dziecka... Bożego

Niedawno obchodziłeś wspaniałe święto, Dzień Dziecka, dlatego redakcja „Wędrowniczka” składa Ci serdeczne życzenia: ciepłego i długiego lata oraz cudownej zabawy w gronie dobrych kolegów i koleżanek, którzy kochają Pana Boga.

Czy wiesz, że jest jeszcze inny, wspaniały dzień, moment, w którym człowiek staje się dzieckiem Bożym? Apostoł Jan napisał:



Tym zaś



którzy Go
przyjęli



dał prawo
stać się



dziećmi
Bożymi



tym, którzy



wierzą



w imię Jego.

Gdy kiedyś przeżyjesz dzień, w którym staniesz się **dzieckiem Bożym**, będzie to dla Ciebie szczególny moment. Będziesz chciał, aby też inni się o tym dowiedzieli i na konwencji weźmiesz chrzest. Zachęcam Cię, abyś porozmawiał z mamą, tatą, babcią, dziadkiem, ciocią albo wujkiem o tym jak oni przeżyli **Dzień Dziecka Bożego**.